didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 166**
Data wydania: grudzień 2021
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/zly-sen-edypa

/ zagranica

Zły sen Edypa

Kamila Łapicka

Teatro Español w Madrycie

Paco Bezerra

Edipo (A través de las llamas)

reżyseria: Luis Luque, światło: Juan Gómez-Cornejo, kostiumy: Almudena Rodríguez Huertas, muzyka: Mariano Marín, projekcje wideo: Bruno Praena, scenografia: Monica Boromello, choreografia: Sharon Fridman, Arthur Bernard, maski: Asier Tartás Landera

premiera: 8 września 2021

Koprodukcja Międzynarodowego Festiwalu Teatru Klasycznego w Méridzie, Pentación Espectáculos i Teatro Español

Pierwsze pokazy spektaklu *Edipo (A través de las llamas)* [Edyp (Poprzez płomienie)] odbyły się na 67. Międzynarodowym Festiwalu Teatru Klasycznego w Méridzie, w sierpniu 2021 roku. Przez następne dwa miesiące przedstawienie było grane w madryckim Teatro Español. Autor tekstu Paco Bezerra i uczestniczący aktywnie w jego powstawaniu reżyser Luis Luque przepisali mityczną historię na nowo, kładąc akcent na filozoficzny i poetycki

wymiar dramatu Edypa. Mottem ich wersji mogłaby być sentencja wyryta u wejścia do świątyni Apolla w Delfach: „Poznaj samego siebie”. Owocem procesu poznania jest umiejętność dotarcia do prawdy, nawet jeśli rzeczywistość zaczyna przypominać wówczas senny koszmar.

W spektaklu występuje młoda, multietniczna obsada. Oprócz aktorów hiszpańskich zaangażowano wykonawców pochodzących z Chin, Kuby i Maroka. To urzeczywistnienie koncepcji Teb jako metafory świata; jej elementem jest także wielojęzyczność. Młodość to z kolei symbol podróży do źródeł opowieści adaptowanej przez kolejne pokolenia artystów. Tytuł przedstawienia ma związek z modyfikacją mitycznej fabuły, jakiej dokonał Bezerra. Plagą spadającą na Teby jest bowiem pożar, a nie zaraza, jak w *Królu Edypie* Sofoklesa. Aby ocalić miasto, Edyp musi przekroczyć obręcz ognia, który zgaśnie dopiero po ukaraniu winnego dawnego przestępstwa, czyli zabójstwa króla Lajosa. Jak wiadomo, czynu tego dopuścił się Edyp, który nieświadomie zgładził w ten sposób swego ojca, a później zajął jego miejsce u boku własnej matki, królowej Jokasty, zostając władcą Teb. Była to nagroda za rozwiązanie zagadki Sfinksa i położenie kresu jego krwiożerczej działalności.

Scena konfrontacji Edypa ze Sfinksem jest zwykle w teatrze przywoływana jako zdarzenie z przeszłości, ale rzadko włącza się ją do inscenizacji. Być może przez wzgląd na ekscentryczny wygląd hybrydy człowieka, lwa, orła i węża. W wypowiedziach przedpremierowych Paco Bezerra zaznaczał, że sceny tej nie oddali w dramatycznym kształcie ani Sofokles, ani Seneka, umieścił ją w swoim utworze jedynie Jean Cocteau (*Maszyna piekielna*, 1934). W hiszpańskim przedstawieniu rolę Sfinksa gra Julia Rubio. Jej subtelność i sensualność są przeciwwagą dla charakteru okrutnej bestii. „Nieprzedstawialność” potwora została rozwiązana za pomocą oryginalnej

sekwencji ruchowej, którą opracował izraelski choreograf i tancerz Sharon Fridman. Hybrydyczne ciało Sfinksa ulepiono z ciał pozostałych wykonawców, wykonujących pulsujące ruchy, oddające brutalną siłę stworzenia. W pewnym momencie aktorzy ułożyli się tak, że jedyną widoczną głową była głowa Sfinksa. Świadomość i precyzja gestów współgrały z charakterem roli.

W spektaklu Luisa Luque dominuje bowiem aktorstwo psychologiczne. Dlatego Alejo Sauras, grający Edypa, wydaje z siebie przeciągły, rozpaczliwy krzyk, gdy nadchodzi dzień, w którym poznaje prawdę na temat trajektorii swojego życia i miażdży go siła przeznaczenia. Krzyk Edypa wybrzmiewa w ciszy – to jedyny moment, gdy widzowie nie słyszą muzyki. Oryginalna ścieżka dźwiękowa skomponowana przez Mariano Marína wypełnia bowiem niemal całe osiemdziesiąt pięć minut trwania spektaklu. To sugestywne dźwięki jakby pochodzące ze złego snu, generujące zmysłowe rozedrganie, napięcie i suspens. Można tu dostrzec inspirację twórczością Davida Lyncha i Stanleya Kubricka, o której wspominał reżyser[1]. Emocje aktorów zwielokrotniają obrazy wideo, na których pojawiają się zbliżenia ich twarzy.

Czytelność scenicznych znaków to jeden z wyróżników inscenizacji Luisa Luque. Potwierdza to również scenografia zaprojektowana przez jego stałą współpracowniczkę, Monikę Boromello. W swoich poszukiwaniach Boromello stara się uchwycić atmosferę tekstu, nie daje jej satysfakcji tworzenie realistycznych dekoracji. Włoska scenografka, która przybywa ze świata architektury, zawsze rozpoczyna pracę od przygotowania makiety i od zadania sobie pytania: „Ilu rzeczy potrzebujesz, żeby opowiedzieć jedną historię?”[2]. To nie oznacza, że jest orędowniczką minimalizmu, choć akurat *Edyp…* wyrasta z tego podejścia, czego przejawem są proste linie, niemal puste pole gry oraz aktorzy jako figury (w scenach z udziałem Chóru noszący

na twarzach maski). Przestrzeń, w której rozgrywa się spektakl, nierozerwalnie stapia się z tekstem. Całą scenę wypełnia kolor niebieski – podłogę, ścianę i ukryte w niej ruchome schody. Odróżnia się jedynie biała ledowa poręcz. Autorem tej koncepcji jest Luis Luque. Ma ona związek z kolorem jego snów i obsesji (nazywa w ten sposób stan, w którym się zanurza, rozpoczynając pracę nad każdą premierą)[3], a także z dwiema poprzednimi inscenizacjami zrealizowanymi wspólnie z Moniką Boromello. Tym samym *Pokojówki* Jeana Geneta (2020), *Marat-Sade* Petera Weissa (2021) i *Edyp (Poprzez płomienie)* Paco Bezerry (2021) tworzą rodzaj minimalistycznej trylogii plastycznej. W takiej przestrzeni rośnie potencjał poetyckich znaków, które każdy z widzów interpretuje za pomocą własnej wyobraźni.

Zarówno Luis Luque (ur. 1973), jak i Paco Bezerra (ur. 1978) przeżywają teraz w życiu zawodowym znakomity czas. Luque pełni funkcję zastępcy dyrektora artystycznego Teatro Español[4], cieszącej się prestiżem sceny publicznej. Natomiast kariera Paco Bezerry nabrała tempa, gdy zdobył za sztukę *Dentro de la tierra* (We wnętrzu ziemi) dwie istotne nagrody – Premio Calderón de la Barca 2007 i Premio Nacional de Literatura Dramática 2009. Premiery sztuk Bezerry odbyły się w wielu krajach, także w Polsce[5]. Tym, co Luque ceni szczególnie w twórczości Bezerry, jest umiejętność opowiadania o świecie fantazji, snów i podświadomości, a także skupienie się na teraźniejszości i przyszłości, podczas gdy znakomita większość hiszpańskiego teatru współczesnego dotyka przeszłości. To sprawia, że głos tandemu Bezerra & Luque brzmi donośnie już od dekady. Artyści o andaluzyjskich korzeniach stworzyli razem dziewięć spektakli i przy różnych okazjach mówią zgodnie: „Uwielbiamy się, podziwiamy się, kłócimy się często". Różnice zdań wynikają jednak z perfekcjonizmu i z chęci mówienia ze sceny o naprawdę ważnych rzeczach.

Dominantą ich najnowszego przedstawienia jest poświęcenie. Edyp ma odwagę walczyć o prawdę dla dobra wspólnego, nawet za cenę autodestrukcji. Tej uniwersalnej misji towarzyszą dwa istotne współczesne konteksty. Pierwszym jest pandemia, która wprowadziła w dezorientację cały świat i wiele osób skłoniła do powrotu do pytań podstawowych: kim jesteśmy? jakie jest nasze przeznaczenie? Drugi kontekst ma wymiar lokalny i wiąże się z sytuacją emerytowanego monarchy, Juana Carlosa I. Opuścił on Hiszpanię w sierpniu 2020 roku, w atmosferze niesławy, i od tego czasu przebywa w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Paco Bezerra skomentował to następująco: „Edyp jest królem, który dobrowolnie udaje się na wygnanie, aby ratować swoich obywateli, w przeciwieństwie do naszego emerytowanego króla, który odszedł nie po to, aby ocalić kraj, tylko żeby ocalić samego siebie. Podobnie jak klasa polityczna. Edyp przedkłada prawdę ponad swoje przywileje, podczas gdy nasza klasa polityczna szuka jedynie przywilejów, stawiając je ponad potrzebami państwa”[6]. Spektakl nie ma jednak charakteru wypowiedzi politycznej czy pamfletu. To raczej przypomnienie o wartości prawdy, samopoznania i altruizmu w epoce mediatyzacji wyobraźni, konfliktów tożsamościowych i egotyzmu.

Wzór cytowania:

Łapicka, Kamila, *Zły sen Edypa*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2021 nr 166, https://didaskalia.pl/pl/artykul/zly-sen-edypa.

Autor/ka

Kamila Łapicka – absolwentka Wiedzy o Teatrze AT w Warszawie. W 2019 obroniła doktorat na temat dramatów historycznych Juana Mayorgi w Instytucie Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW. Jej zainteresowania badawcze obejmują polski i hiszpański teatr oraz dramat współczesny. Obecnie pracuje nad monografią na temat inscenizacji polskich

dramatów historycznych powstałych w latach 2010-2020, przygotowywaną w ramach Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2020.

Przypisy

1. Spotkanie z twórcami spektaklu *Edipo (A través de las llamas)* na instagramowym profilu Teatro Español, 29 września 2021, https://www.instagram.com/tv/CuatCjdBbhM/?utm_source=ig_web_copy_link [dostęp: 23 X 2021].
2. „Diálogos. Monica Boromello" – rozmowa Raúla Losáneza z Moniką Boromello, wchodząca w skład cyklu rozmów Teatro Español z przedstawicielami różnych profesji teatralnych, 23 lipca 2021, https://www.youtube.com/watch?v=Hp3OSF8M1A8 [dostęp: 22 X 2021].
3. Zob. przypis nr 1.
4. Dyrektorką artystyczną Teatro Español jest od roku 2019 Natalia Menéndez.
5. Polscy widzowie mieli okazję zapoznać się z *Little Pony* (*El pequeño poni*), dramatem na temat przemocy szkolnej. Druk w „Dialogu" 2019 nr 1, w przekładzie Macieja Krysza i Michała Kurkowskiego. Sztukę wystawiono w Teatrze Wybrzeże (2018, reż. Rudolf Zioło) oraz w Teatrze Powszechnym w Łodzi (2020, reż. Adam Orzechowski), gdzie jest grana pod tytułem *Jednorożec*.
6. Rocío García, *Edipo en busca de la verdad*, „El País", 8 IX 2021, https://elpais.com/cultura/2021-09-08/edipo-en-busca-de-la-verdad.html[dostęp: 24 X 2021].

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/zly-sen-edypa*